

Prawie zapomniani... Native-lektorzy języka arabskiego w przedwojennej Polsce

Zbigniew Landowski

Uniwersytet Gdański

ORCID: 0000-0002-2747-2898

Abstract

Nearly forgotten... Native-lectors of Arabic in pre-war Poland.

In the pre-war period in Poland, few teachers were employed in oriental studies, and even fewer – native-teachers. Many Eastern languages were taught only for scientific purposes: text studies, although they were not dead languages. Studies on the Middle East were dominated by Turkology, although the Ottoman Empire had already collapsed and new Arab states were emerging, where Arabic was not only a living language, but also of literature, media, religion and culture. Dialects were in common oral use, and fusha – the literary language, took over the media and the spheres of higher culture. Lack of contact with a living language would lead to a significant depreciation of the philological knowledge of Oriental studies graduates, including Arabists, hence the decision to bring a native Arabic teacher was first made in the oldest and best developed Arabic language center – in the chair of prof. Z. Smogorzewski at the Jan Kazimierz University in Lviv. Due to his quick death, the teacher who came from Algeria had to find a new job.

Zbigniew Landowski, absolwent arabistyki UW; doktor arabistyki UW; adiunkt w Zakładzie Historii Najnowszej Powszechnej (Instytutu Historii Wydziału Historycznego) Uniwersytetu Gdańskiego; zainteresowania naukowe: historia nauki (w tym szczególnie orientalistyki), islamistyka i arabistyka, kultura i historia krajów muzułmańskich (gł. Azji Środkowej); ostatnio realizuje projekt badawczy dedykowany historii polskiej arabistyki w okresie Polski Ludowej, jego rezultaty zostaną opublikowane w trzech częściach – dziejach arabystyki, losach arabistów (rozbudowane biogramy) i ich wspomnieniach (oral history); pierwszy tom już się ukazał: *Arabistyka w PRL (1945–1990). Narodziny, historia, modernizacja* (2021).

zbigniew.landowski@ug.edu

Facta Ficta.
Journal of Theory, Narrative & Media

OPEN  ACCESS

Ali Ahmed Ben Hajji Kujder Kherbi (1897-1986), Algerian, the first native Arabic teacher in pre-war Poland, worked at universities in Lviv and Warsaw almost until the outbreak of World War II. In Lviv, he was supported by Mohammed Sadyk Bej Agabekzadeh, Azerbaijani by origin. In Polish Arabic didactics, this initiated classes and exercises with a native-teacher, practice in a contemporary spoken language and contact with the current socio-political and cultural context of the then Arab world.

An additional aspect of his stay in Poland at that time was also emphasized – intercultural relations, which were born at the meeting point of several ethnic groups: Karaims, Tatars, Poles and Arabs, where the community was based on the confession: Islam. This clearly proves that the Polish society of that period was neither as xenophobic nor intolerant as it is believed to be today. On the contrary: all these smaller nations had their place in the society and culture of the country, the development of their cultural heritage and traditions was supported, there was no persecution of Muslims or of Islam itself.

Keywords: native-lecturer of Arabic, interwar period, Jan Kazimierz University, Algerian, A. Kherbi, Oriental Studies, Poland

Wprowadzenie

Andrzej Zaborski w szkicu biograficznym *Koncepcja i praktyka orientalistyki profesora Tadeusza Kowalskiego* stwierdził, mając na myśli krakowską arabistykę, że „[s]łabą stroną tych studiów było niewątpliwie to, że nie było żadnego lektora Araba, Turka czy też Persa” (Zaborski 2011: 18). I rzeczywiście, według danych archiwalnych w Uniwersytecie Jagiellońskim nie zatrudniano *native*-lektora języka arabskiego. Kraków jednak nie był jedynym ośrodkiem orientalistycznym w II RP, a w przypadku arabistyki był „dopiero drugim”. Palmę pierwszeństwa trzymał Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie – jedyna placówka, gdzie wykładano filologię arabską.

Większość dzisiejszych publikacji dotyczących historii przedwojennej arabistyki jedynie wzmiankuje obecność takich lektorów, a o nich samych prawie nic nie wiadomo. Informacje na ten temat przetrwały w szczątkowym zakresie, pochodziły z różnych źródeł drukowanych typu „Program wykładów” czy „Skład uniwersytetu”. Jedynym lepiej znanym, który doczekał się własnego biogramu i to w różnych opracowaniach, był Azer, Mohammed Sadyk Bej Agabekzadeh¹, więc właściwie lektor z założenie nie całkiem *native* dla języka arabskiego. W polskich publikacjach znajduje się tylko kilka symbolicznych wzmianek z nazwiskami, a w źródłach drukowanych wspomniano fakt zatrudnienia wymienionych z nazwiska osób. Niestety, nie udało mi się dotrzeć do reminiscencji słuchaczy wyżej wspomnianych lektoratów arabskiego, aby znaleźć choćby garść refleksji o, na przykład, systemach ich pracy, czy jej zakresie. Literatura tego tematu nie istnieje, nie opracowano nawet chronologii ich pobytów czy życiorysów².

¹ Zainteresowanych odsyłam do literatury na jego temat, tu występuje jedynie jako lektor języka arabskiego.

² Dlatego niniejszy artykuł powstał dzięki zaangażowaniu kilku osób, które pomogły autorowi w poszukiwaniach, niekiedy tak bezowocnych, jak w Archiwum Akt Nowych (dalej AAN); byli to:

Właściwie w badanym okresie funkcjonowało kilku lektorów języka arabskiego, jednak według dostępnych źródeł w przedwojennej Polsce działał tylko jeden *native*-lektor tego języka, w dodatku sprawujący swoje obowiązki w kilku placówkach. Był nim Ahmed Kherbi, Algierczyk, który nauczał we Lwowie i w Warszawie, gdzie utrzymywał bliskie stosunki z przedstawicielami polskiego Orientu – głównie Tatarami i Karaimami. Jednak nawet o nim na podstawie polskiej literatury niewiele wiadomo – w Archiwum Akt Nowych (dalej ANN) nie ma o Khebrim ani słowa (AAN 2021: 1), w Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie (dalej AUW) tylko wspomniane już wzmianki drukowane.

Początki

W latach dwudziestych XX wieku na uniwersytetach polskich rozwijała się orientalistyka. Jej katedry – o różnych zakresach, siłach osobowych i w odmiennych warunkach – istniały na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Poznańskim. Orientaliści działali także na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

We Lwowie funkcjonowała filologia arabska, na której wykładał Zygmunt Smogorzewski, w Krakowie Tadeusz Kowalski prowadził zajęcia arabistyczne na dwóch uczelniach, a w Warszawie istniały dwa ośrodki prowadzące dydaktykę języka arabskiego: Instytut Orientalistyczny UW w ramach turkologii, i Instytut Wschodni jako lektorat. Poza wymienionymi placówkami języka arabskiego nauczano także w instytucjach teologicznych, dla przykładu na Wydziałach Teologicznych UJK czy UW. Jednak tylko we Lwowie i Warszawie zatrudniono lektorów-nosicieli języka. Zapoczątkował ten trend Smogorzewski, który wykorzystując swoje algierskie koneksje, zachęcał do przyjazdu do Polski Algierczyków (Gilewski 2016: 274). W 1927 roku na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie uruchomiono lektoraty języków orientalnych. Wśród nich miał się znaleźć lektorat arabskiego poprowadzony przez *native*-lektora (AN PAU/PAN Kr, K III-7, 13, b.r.: 146), co w owych czasach w dydaktyce języka arabskiego w Polsce było nowatorskim rozwiązaniem (AN PAU/

Grażyna Jurendt-Paruk (Biblioteka Instytutu Orientalistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie), Anetta Chachłowska (Archiwum Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie) i Renata Zofia Grzegórska (Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie (dalej AUW) oraz Anna Sulimowicz-Keruth z turkologii na Wydziale Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego). Autor składa wszystkim im serdeczne podziękowania. Garść informacji o życiu Ahmeda Kherbiego w okresie powojennym zawdzięczam jego wnukowi, Walidowi Kherbiemu (Algieria), za co należę mu się ode mnie oddzielne słowa podziękowania.

PAN Kr, K III-7, 11, b.r.:19). W tym właśnie roku we Lwowie podjął pracę lektor języka tureckiego i perskiego Sadyk Bej Agabekzadeh z Azerbejdżanu (Olszowska 2018: 308-309), ale przeszkody natury finansowej uniemożliwiły przybycie pierwszego Araba. Inicjujące zaproszenie wystosowano ze Lwowa do Algierii w 1926 roku i adresowane było do Ibrahima Ben Banuha, który jednak, mimo trzech lat oczekiwania, nigdy do Polski nie dotarł. Sytuacja finansowa ówczesnych ośrodków akademickich była na tyle niekorzystna, że proponowane wynagrodzenie nie pokrywało kosztów podróży i przeprowadzki z Algierii oraz późniejszego życia lektora w Polsce. Przewidując problemy z dojazdem Ben Banuha, *Program Wykładów na r.a. 1927-28* informował:

Uwaga: W razie nie przybycia lektora języka arabskiego Ibrahima Ben Banuha, lektor Sadyk Bej będzie prowadzić nadal w roku akademickim 1927/28 również kurs języka arabskiego, 7 godzin tygodniowo w trymestrach I-III, w Sali Instytutu Bliskiego Wschodu (*UJK Program 1927*: 43)³.

W wykazie lektorów w *Składzie Uniwersytetu* brak danych o Ben Banuhu. Wspomniany został tylko Sadyk Bej (*UJK Skład 1927*: 27), który podjął także siedmiodzinny lektorat arabskiego (Gilewski 2016: 272). Z powyższego wynika, że w poprzednim roku akademickim zajęcia te też prowadził "Mohammed Sadyk Bej Agabekzadeh, Turek z Turkiestanu, lektor języków orientalnych (turecki, perski, arabski) na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie" (Zajączkowski 2013: 101). Był członkiem Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego (*Rocznik Orientalistyczny 1938*: 167).

W następnym roku akademickim, 1928-29, w *Programie wykładów*, tym razem bez żadnych warunkowych adnotacji, znajduje się informacja, że lektorem arabskiego jest Ben Banuh (*UJK Program, 1928*: 42), który prowadzi siedem godzin ćwiczeń z języka arabskiego w dniach i salach, „które później się oznaczy” (*UJK Program 1928*: 42). Ćwiczenia te były obowiązkowe i trwały trzy trymestry (*UJK Program 1928*: 30). Jednak Ben Banuh ponownie nie dojechał do Lwowa. W *Składzie Uniwersytetu* na lata akademickie 1928-29 i 1929-30 nie ma żadnej wzmianki o Ben Banuhu. Natomiast w wykazie lektorów języków Bliskiego Wschodu znajduje się wyłącznie Sadyk Bej, ale z oznaczeniem, iż prowadzi zajęcia z języków tureckiego i perskiego (*UJK Skład 1928*: 32). W wykazie kadry Seminarium Bliskiego Wschodu znajdują się jedynie dwa nazwiska: Smogorzewskiego i „demonstratora” Franciszka Machalskiego (*UJK Skład 1928*: 56). Tylko w *Programie wykładów na r.a.*

³ Tu i dalej w cytatach zachowano pisownię oryginału, dotyczy to również pisowni nazwisk za dokumentami z epoki.

1929-30 zamieszczono wyjaśnienie, że „do czasu przybycia lektora I. Ben Banuha” (UJK *Program* 1929: 42) ćwiczenia w zastępstwie poprowadzi Sadyk Bej. Były to: „Kurs elementarny” dla I roku, zajmujący sześć godzin tygodniowo i „Kaligrafia muzułmańska” dedykowana dla I i II roku, zajmująca jedną godzinę tygodniowo. Zajęcia miały odbywać się w sali Instytutu Orientalistycznego, a „dni i godziny oznaczy się później” (UJK *Program* 1929: 42).

Lwów i Uniwersytet Jana Kazimierza

Dopiero w roku akademickim 1930-31 do Lwowa przybył *native*-lektor z Algierii Ahmed Ben Hadżi Kujder Kherbi (Gilewski 2016: 273). Od roku akademickiego 1930-31 obaj lektorzy, Harbi i Sadyk Bej, prowadzili także lektoraty na Wydziale Prawa UJK we Lwowie w Studium Dyplomatycznym. Ten ostatni uczył przede wszystkim tureckiego i perskiego, ale niekiedy prowadził elementarny kurs arabskiego. W roku akademickim 1931/32 na arabistyce UJK Harbi Ahmed Ben Hadż Kujder przez trzy trymestry prowadził zajęcia z „Kaligrafii i wymowy arabskiej” (dla I roku po dwie godziny tygodniowo), z „Paleografii arabskiej”, czyli czytania i wymowy starych tekstów piśmiennych (dla II i III roku po dwie godziny tygodniowo) i „Konwersacje i ćwiczenia językowe” (dla II i III roku po trzy godziny tygodniowo) (UJK *Program* 1931: 61). Zajęcia odbywały się w sali Instytutu Orientalistycznego, na III piętrze budynku na ulicy Kościuszki 9 (UJK *Program* 1931: 123). Ćwiczenia te były obowiązkowe dla studentów filologii arabskiej (UJK *Program* 1931: 49). Równolegle Harbi był lektorem arabskiego na I roku Studium dyplomatycznego na Wydziale Prawa, prowadził takie same zajęcia „kurs niższy”: cztery godziny tygodniowo w I trymestrze, „specjalny”: trzy godzin tygodniowo w II trymestrze i „podstawowy”: dwie godziny tygodniowo w trymestrze III. Zajęcia odbywały się w sali Instytutu Orientalistycznego (UJK *Program* 1931: 22).

Na II roku studium dyplomatycznego lektorat arabski trwał cztery godziny tygodniowo przez dwa trymestry (I i II) i prowadził go Harbi (UJK 1931:22-3), co potwierdza zapis „Lektor (z Wydziału Humanistycznego) naucza na Wydziale Prawa Harbi Ahmed Ben Hadż Kujder” (UJK *Program* 1931: 98). Jednak dalej znajduje się dopisek, iż Muhammed Sadyk Bej Agabekzadeh, jest lektorem języka arabskiego (UJK *Program* 1931: 98); niejasne, czy to błąd, czy też lektorzy prowadzili na przykład kursy na różnych latach studiów. Tymczasem *Program wykładów na rok akademicki 1930-1931* podawał, że „lektorzy Szejjch Ibrahim Ben Banuh i Sadyk Bej” (UJK *Program* 1930: 16) poprowadzą lektoraty arabskiego, perskiego i tureckiego dla Studium Dyplomatycznego na Wydziale Prawa. Prawdopodobnie Sadyk Bej lub Harbi zastępowali tam nieobecnego Ben Banuha na zajęciach z arabskiego.



Brak miejsca (Lwów?), datowane na 16.7.1933. Po lewej w pierwszym rzędzie pólleży Tadeusz Lewicki, za nim widoczny A. Kherbi. Własność: Walid Kherbi.

W roku akademickim 1932-33 w programie zajęć Studium dyplomatycznego są tylko lektoraty Sadyka Beja (język turecki i perski), nie ma lektoratu arabskiego (UJK *Program* 1932: 19-22), ale na arabistycie UJK Harbi Ahmed Ben Hadż Kujder, prowadził ćwiczenia trzysemestrowe: Lektorat. języka arabskiego” (dla I roku, dwie godziny tygodniowo), „Paleografia arabska” (dla II i III roku, dwie godziny tygodniowo) i „Konwersację oraz ćwiczenia językowe” (dla II i III roku, trzy godziny tygodniowo) (UJK *Program* 1932: 62). Zajęcia te były obowiązkowe dla słuchaczy filologii arabskiej.

W latach akademickich 1933-34 i 1934-35 na UJK, w dziale „Nauczyciele i lektorzy” znajduje się wpis „Harbi Achmed Ben Hadż Kujder, lektor języka arabskiego (Kościuszki 9)” (UJK 1934: 35). W roku akademickim 1933-34 zakres jego zajęć był bardziej rozbudowany i obejmował przez trzy semestry „Kaligrafię i wymowę arabską jako wprowadzenie do nauki języka arabskiego” (cztery godziny na tydzień), „Paleografię arabską” (trzy godziny tygodniowo), „Konwersację arabską i ćwiczenia językowe” (dla II i III roku, trzy godziny na tydzień), „Konwersację arabską i wypracowania piśmienne na tematy dowolne” (dla III i IV roku, dwie godziny na tydzień), „Dzieje Arabów i Islamu” (kurs wspólny dla wszystkich lat, dwie godziny tygodniowo), „Łatwe opowiadania arabskie” (dla II, III i IV roku, po jednej godzinie tygodniowo) (UJK *Spis* 1933: 62). Harbi, poza działalnością zawodową na uczelni, udzielał się także artystycznie w środowisku naukowym – w 1934 roku wziął udział w IV Zjeździe Orientalistów Polskich we Lwowie, który odbył się w dniach od dwudziestego do dwudziestego drugiego maja:

10 maja o godzinie 18 uczestnicy zjazdów orjentalistycznego i językoznawczego byli podejmowani herbatką w salach recepcyjnych UJK, przyczem lektor uniwersytetu Harbi Ahmed miał pogadankę o arabskiej muzyce ludowej, ilustrowaną wykonaniem melodjy (*Zjazdy* 1934: 67).

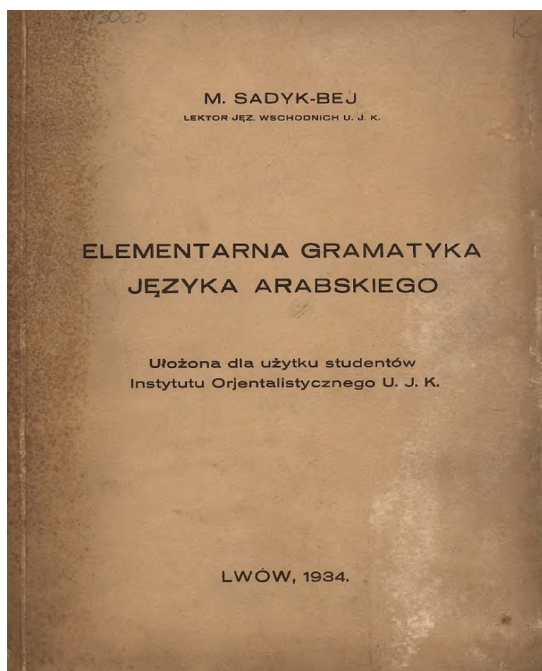
To samo zdarzenie zostało nieco inaczej naświetlone przez Leona Mirzę Kryczyńskiego w „Kurierze nowogódzkim”: dwudziestego maja bieżącego roku w sali recepcyjnej rektoratu Uniwersytetu na Ogólnopolskim Zjeździe Orientalistów Polskich we Lwowie, „przez dyplomowaną konserwatorzystkę p. Olę Zawalińską i Ahmeda Herbi wykonano szereg pieśni arabskich. Zawalińska akompaniowała na skrzypcach wokaliście, panu Herbie” (Kryczyński 1934: 3).

Olga Zawalińska i Kherbi Ahmed wykonali pięć pieśni arabskich, z których uderza wielka prostota tekstu i gorąca bezpośredniość muzycznego wyrazu: pierwszą pieśń andaluzką, starą, ludową z 19 wieku, drugą pieśń miłosną pt. „Pierwsza miłość do dziewczyny”, trzecią pieśń o charakterze poważnym, o duchu religijnym, wyrażającą nadzieję wierzącego na pomoc Proroka i czwartą pieśń niezwykle odrębną swym prawdziwie orjentalnym charakterem, mówiącą o dziewczynce podobnej do gazeli i cyprysu, tytuł tej pieśni – „Podobna do gazeli i cyprysu”. Wreszcie piąta wykonana pieśń pt. „Dlaczego nie pozwalacie mi marzyć”, przedstawia melodję arabską, bardzo charakterystyczną, gdyż bieg jej – jest zazwyczaj opadający w dół, – od tonów wyższych do niższych” (Kryczyński 1934: 3).

W kolejnym roku akademickim *Spis wykładów* przewidywał dla Ahmeda Kherbiego (pisanego wówczas ‘Harbi’) zmieniony zakres nauczanych przez niego przedmiotów trzyletnich: 1. „Początki języka arabskiego: alfa-bet, gramatyka i czytanie łatwych tekstów” (I rok, 4 godz. tygodn.), 2. „Czytanie z komentarzem gramatycznym bajek z *Tysiąca i jednej nocy*” (*Alf lajla wa lajla*, II rok, 3 godz./tygodn.), 3. „Ćwiczenia w konwersacji arabskiej z uwzględnieniem różnic między językiem staroarabskim i nowoarabskim” (II rok, trzy godz.), 4. „Interpretacja komentarzy (tefsir) koranu i zbioru tradycji (hadith)” (III i IV rok, dwie godziny tygodniowo), 5. „Korespondencja arabska” (III i IV rok, po dwie godziny tygodniowo; UJK *Spis* 1934: 61).

Jednak Kherbi przepracował w tamtejszej placówce tylko do dwudziestego ósmego października 1934 r. (Gilewski 2016: 273), a po jego wyjeździe ze Lwowa lektorat arabskiego prowadziło dwóch lektorów: Tadeusz Lewicki i Sadyk Bej. W roku akademickim 1935-36, lektorem języka arabskiego był Lewicki (UJK *Skład* 1935: 34), ale Sadyk Bej został wspomniany jako lektor trzech języków: tureckiego, perskiego i arabskiego (UJK *Skład* 1935: 33), przy czym na stronie poświęconej między innymi filologii arabskiej znajduje

się następującą uwagę: „Zobacz wykłady i ćwiczenia lektora Sadyk Beja...” (UJK *Spis* 1935: 50). Idąc za odsyłaczem trafiamy na informację, że tenże uczy języka arabskiego na kursie elementarnym gramatyki – według swojego podręcznika – trzy godziny tygodniowo (UJK *Spis* 1935: 67). W następnym, 1936-37 roku szkolnym, lektorat arabski rozdzielono między dwóch lektorów. Lewicki prowadził następujące trzysemestralne kursy: „Gramatyka opisowa języka arabskiego – składnia” (dwie godziny tygodniowo), „Lekturę łatwych tekstów” (dwie godziny tygodniowo), „Lekturę tekstów dla zaawansowanych” (jedna godzina tygodniowo), „Dialekt arabsko-syryjski, ciąg dalszy” (jedna godzina tygodniowo) (UJK *Spis* 1936: 67). Sadyk Bejowi zaś przypisano lektorat arabskiego o tytule „Kurs elementarny według podręcznika wykładowego”, odbywający się trzy godziny w tygodniu (UJK *Spis* 1936: 69). Oba zapisy jednak nie precyzują, do kogo były te kursy skierowane – czy były dedykowane dla studentów, jakiego kierunku (prawa, czy orientalistyki) i których lat studiów dotyczyły. W przedostatnim roku akademickim przed wybuchem wojny, 1937-38, Lewicki prowadził trzytrymestralny lektorat języka arabskiego: „Składnia języka arabskiego (kontynuacja)” (dwie godziny tygodniowo), „Lektura tekstów



Okładka podręcznika do gramatyki j. arabskiego autorstwa lektora (m.in. j. arabskiego) M. Sadyk Beja. Wydana we Lwowie w 1934 r. jako skrypt dla studentów. Open Library. (skan autora)

dla zaawansowanych – proza piękna i naukowa” (dwie godziny tygodniowo), „Konwersacja – dialekt maghrebiński” (dwie godziny tygodniowo) i „Historia literatury arabskiej” – dwie godziny tygodniowo (UJK *Spis* 1937: 68), zaś Sadyk Bej trzy godziny tygodniowo „Kursu elementarnego języka Arabskiego” (UJK *Spis* 1937: 70). Podczas ostatniego roku akademickiego, czyli w latach 1938-39, lektoraty arabskiego prowadzili: Lewicki (UJK *Skład* 1938: 39), który nauczał gramatyki (jedną godzinę tygodniowo) lektury łatwych tekstów – (dwie godziny tygodniowo) i „Literaturę arabską” (jedna godzina tygodniowo) (UJK *Spis* 1938: 70) oraz Sadyk Bej, który na kursie elementarnym (UJK *Spis* 1938: 72) wiódł lektorat języka staroarabskiego (UJK *Skład* 1938: 38). Ten ostatni działał na Uniwersytecie Jana Kazimierza do pierwszych lat okupacji włącznie, kiedy nauczał na tajnych kompletach (Gilewski 2016: 274).



Brak daty i miejsca. A. Kherbi pośrodku. Własność: Walid Kherbi.

Warszawa i Uniwersytet im. Józefa Piłsudskiego

Jesienią 1934 roku Kherbi przeniósł się do Warszawy i tam podjął pracę w Instytucie Orientalistycznym UW i Instytucie Wschodnim. W jednym ze wspomnieńowych artykułów społeczności karańskiej konstatuje się, że „W sierpniu 1933 r. Koło Pań podejmowało w Haliczu wielu gości. ...W »Księdze Pamiątkowej« Koła znajdują się wpisy złożone przez [m.in. – dopowiedzenie Z.L.] lektora języka arabskiego w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego Ahmeda Kherbiego...” (Sulimowicz 2015: 86-7). Prawdopodobnie zaszła tu pomyłka w datowaniu – w przytoczonym wspomnieniu Strycharskiego mowa o 1933 roku, podczas gdy Kherbi podjął pracę na UW jesienią 1934 roku, choć niewykluczone, że wiedział o tym miejscu pracy wcześniej i przedstawiał się jako zatrudniony w UW. Z kolei drukowane źródła tatarskie podają jeszcze inną datę:

W 1935 r. na wydziale humanistycznym uniwersytetu w Warszawie utworzony został nowy lektorat języków orientalnych. Lektor Achmed Kherbi wykładać będzie język arabski. Przy uniwersytecie czynna będzie również specjalna biblioteka islamistyczna, poświęcona twórczości narodów, wyznających islam. Biblioteka ta stanowi część składową instytutu orientalistycznego (PI 1935: 21).



Warszawa, balkon w budynku Pałacu Zamojskich(?), Uniwersytet Warszawski Nowy Świat 67 lub 69. A. Kherbi stoi po prawej. Własność: Walid Kherbi.

Z pewnością w roku akademickim 1935-1936 Kherbi prowadził w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego lektorat języka arabskiego w wymiarze czterech godzin tygodniowo, co obejmowało: kurs niższy (dwie godziny tygodniowo) i kurs wyższy (dwie godziny tygodniowo) (UW *Skład* 1935: 60)⁴. W kolejnym roku (1936-1937) był już zatrudniony jako lektor języka arabskiego w Instytucie Wschodnim na ulicy Miodowej 7 (UW *Skład* 1936: 33) i w Instytucie Orientalistycznym UW na Królewskiej 10, gdzie prowadził zajęcia w wymiarze sześć godzin tygodniowo, co obejmowało: kurs pierwszy (dwie godziny tygodniowo), kurs drugi (dwie godziny tygodniowo) i kurs trzeci (dwie godziny tygodniowo; UW *Skład* 1936: 68).

Poziom nauczania na lektoratach arabskiego we Lwowie i w Warszawie nie był niski, gdyż ogólny poziom edukacji na orientalistyce był wysoki: potwierdzają to dane o egzaminach magisterskich.....Nie były czystą formalnością. W roku akademickim 1927-28 nie zdał ich na Wydziale Humanistycznym co piąty z przystępujących. Najgorzej wypadły egzaminy z filologii niemieckiej i orientalistyki, gdyż nie przeszła ich ponad połowa studentów..." (Majewski 2016: 213).

Kherbi szybko nawiązał w Polsce przyjazne i koleżeńskie stosunki, zwłaszcza z polskim „Orientem”, czyli Tatarami i Karaimami, a także turkologami. Na przykład w 1936 roku spędzał wakacje w Haliczu, o czym wspominał Stanisław Strycharski:

Drugą wyprawę pamiętam lepiej. Miała miejsce chyba w roku 1936 i odbyła się już kajakami. Mieczek Sulimowicz zaprosił na wakacje do Halicza arabskiego lektora tegoż języka w Instytucie Wschodnim w Warszawie, gdzie studiował. Arab ten nazywał się Ali Achmed Ben Hadzi Kujder, którego oczywiście nazywaliśmy Achmedem. Mieszkał w domu rodziców Mieczka przy ul. Kolejowej nr 24 w Haliczu. Był absolwentem szkoły religijnej w Algierze. Traktowany był jak domownik i przez wszystkich bardzo lubiany (Strycharski 2007: 7-8).

Zaraz po odpoczynku w Haliczu Kherbi wyruszył na urlop do domu, do Algierii:

Z Halicza pojechał wprost do domu, tzn. do Algieru via Constanza, port w Rumunii nad Morzem Czarnym, gdzie miał wsiąść na statek, aby morzem udać się do Algieru. Halicz był stacją węzłową i wszystkie pociągi stawały w Haliczu – w tym i ekspres Warszawa-Constanza, czyli Orient Express, do którego wsiadł żegnany przez nas Achmed. Jakiś czas potem nadszedł do Halicza, do wujostwa Sulimowiczów list z Algieru od Achmeda, w którym dziękował za gościnę... (Strycharski 2007: 9).

⁴ Wówczas mieszkał na Daniłowiczowskiej 8 m.7 (UW *Skład* 1935: 28)

Poznani przez niego Polacy później wspominali, że „... po polsku mówił bardzo śmiesznie, dla przykładu na kompot ze śliwkami mówił »klompot z deskami« (Strycharski 2007: 9)

Chociaż uposażenie lektora nie było specjalnie atrakcyjne, to jednak opowieści Kherbiego w rodzinnej Algierii (był tam na krótko, podczas wakacji w 1936 roku), wzbudziły zainteresowanie innych i w ciągu 1938 i 1939 roku dwóch Algierczyków złożyło podania poprzez polskie konsulaty o pracę nauczyciela języka arabskiego w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych (dalej MSZ). Pierwsze podanie w Konsulacie Generalnym RP w Marsylii złożył Malak ben Nabi, a właściwie Bennabi Malek ben Omar z Konstantyny (AAN R189/zagr, 1938:3):

Obywatel algierski Malek Ben Nabi za pośrednictwem konsulatu polskiego przesłał trzy listy:

1. do Ministra Spraw Zagranicznych,
2. do Muftiego RP w sprawie uzyskania w jednej z instytucji mahometańskich zatrudnienia w charakterze nauczyciela języka Koranu,
3. list do Muftiego w Polsce w języku arabskim (AAN R189/zagr, 1938:1).

W odpowiedzi przesłano mu następującą informację: „Pan Achmed Kherbi z Algieru wykładał j. arabski w Instytucie Wschodnim w Warszawie, Miodowa 7, dokąd pismo p. Maleka będzie skierowane” (AAN R189/zagr, 1939: 2).

Rok później Missoumi Mohamed Tahar, z Boghari (Algieria) skierował za pośrednictwem Konsulatu RP w Paryżu pismo do MSZ w sprawie poszukiwania pracy w Polsce jako nauczyciel arabskiego i islamu (AAN R189/zagr, 1939: 4).

Ahmed Kherbi i jego losy

W *Składach uniwersytetu* z lat 1935-36, 1936-37, 1937-38 Kherbi widnieje jako lektor języka arabskiego Instytutu Orientalistycznego UW, zaś *Sprawozdanie z działalności Wydziału Humanistycznego* tegoż Uniwersytetu za rok akademicki 1935-36 potwierdza ówczesne zatrudnienie Kherbiego jako lektora języka arabskiego (*Sprawozdanie* 1937: 13). W czasie swojego pobytu w Polsce Kherbi także chwycił za pióro, co dokumentuje numer „*Życia tatarskiego*”, w którym w 1937 roku ukazał się jego artykuł *Ruch muzulmański w Algierze* (Kherbi 1937: 17-19).

I to było wszystko, co udało się odtworzyć ze źródeł pisanych o Ahmedzie Kherbim, aczkolwiek do autora niniejszego artykułu dwa lata temu za

pośrednictwem Sulimowicz-Keruth napisał wnuk Kherbiego i dzięki tej korespondencji można było pozyskać więcej informacji o pierwszym *native*-lektorze języka arabskiego w przedwojennej Polsce, a także opatrzyć je fotografiami. Z listów wnuka⁵ udało się ustalić, że Ahmed Kherbi urodził się w 1897 roku w Algierii, w mieście Blida (dziś Al-Bulajda, miasto w północnej Algierii, na nizinie Mitidża, u podnóża Atlasu Tellskiego). Jego ojciec wyemigrował do Syrii i powrócił do Algierii w 1922 roku. Ahmed edukował się w Syrii w latach 1910-1922. Po powrocie do kraju zaangażował się w działalność antykolonialną, za co był prześladowany przez francuską policję i dlatego wyjechał do Polski w 1929 roku, gdzie mieszkał od 1930 do 1939. W Polsce



Dwie legitymacje pracownicze A. Kherbiego - z lewej jako pracownika kontraktowego UJK we Lwowie (fragment) i z prawej - jako lektora j. arabskiego na Uniwersytecie Warszawskim. Własność: Walid Kherbi.

nauczał arabskiego na uniwersytetach we Lwowie, Krakowie⁶ i Warszawie. Długo mieszkał we Lwowie, a w Polsce prawie dziesięć lat, skąd wyjechał w przededniu II wojny światowej. Ożenił się ze wspomnianą wyżej Polką z Krakowa⁷ Olgą Zawalińską⁸. Z tego małżeństwa urodziła się córka Dżamila⁹. Ahmed Kherbi po powrocie z Polski nigdy już nie opuścił Algierii, przez całe swoje życie był nauczycielem. Po przyjeździe do Algierii założył wraz z bratem szkołę, gdzie uczono arabskiego, równocześnie pracował jako reporter dla kilku pism algierskich. Kiedy Algieria uzyskała niepodległość, w 1962 roku, został

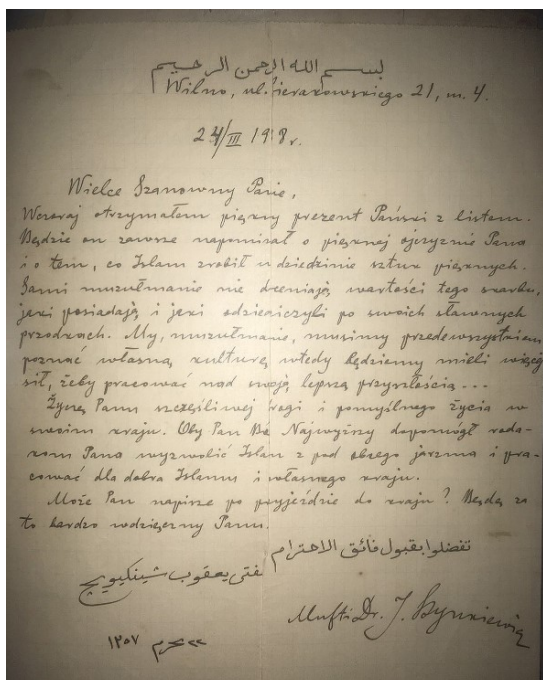
⁵ Prywatne Archiwum Autora (dalej PAA), korespondencja autora z Walidem Kherbim, wnukiem Ahmeda Kherbiego, lata 2020-21.

⁶ Nie dysponuję żadnym dokumentalnym potwierdzeniem działalności Kherbiego w Krakowie.

⁷ PAA, korespondencja Walida Kherbiego z autorem z lat 2020-2021.

⁸ List Walida Kherbi do Anny Sulimowicz-Keruth, PAA, za mailem od Sulimowicz-Keruth do autora.

⁹ Niewiele o niej wiadomo, poza tym, że studiowała po wojnie w Paryżu, we Francji.



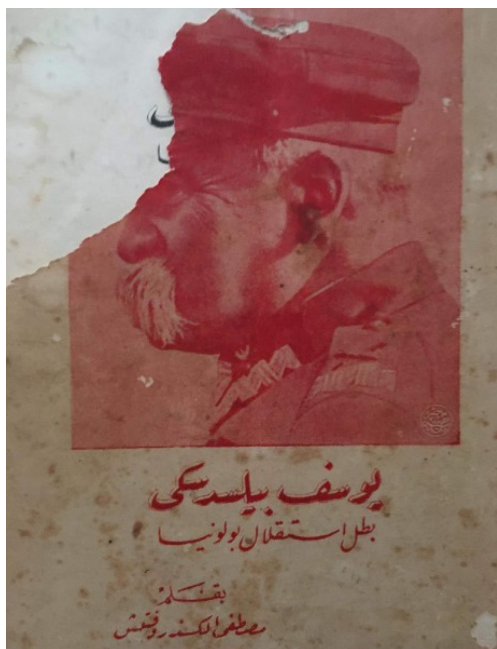
List od muftiego RP do A. Kherbiego. 24 marca 1938 r. Własność: Walid Kherbi.



Brak daty i miejsca. Na pierwszym planie z bukietem kwiatów córka A. Kherbiego Dzamil. Własność: Walid Kherbi.



Widokówka z Polski w archiwum rodzinnym A. Kherbiego. Okres międzywojenny. Własność: Walid Kherbi.



Okładka książki przesłanej w 1956 roku przez autora A. Kherbiemu. Tytuł (arab.): Józef Piłsudski. Bohater polskiej niepodległości. Pióra Mustafy Aleksandrowicza. Skan Walida Kherbiego.

urzędowym imamem w jednym z meczetów w Blidzie. Przez długi czas utrzymywał kontakty z Polską i Polakami, dla przykładu w 1956 roku przesłano Kherbiemu książkę w języku arabskim o Józefie Piłsudskim, zatytułowaną *Bohater polskiej niepodległości*. Jej autorem był Mustafa Aleksandrowicz, Tatar z Polski. Już przed wojną Aleksandrowicz nie tylko podróżował po świecie arabskim (między innymi Egipt, Palestyna), ale uprawiał dziennikarstwo, w ramach którego pisał o islamie i muzułmanach. W 1937 roku w wileńskim „Życiu Tatarskim” zamieścił artykuł *Meczet w Kairze* (*Przegląd* 1937: 11), a także publikował książki o tej tematyce, między innymi czterdziestodwustonicowy *Krótki zarys religii Islamu* (Wilno 1937). Był magistrem, absolwentem akademii muzułmańskiej w Al-Azharze (*Przegląd* 1937: 11).

Podsumowanie

Ahmed Kherbi, pierwszy prawdziwy *native*-lektor języka arabskiego w przedwojennej Polsce, był osobą nietuzinkową, nauczał arabskiego i islamu, śpiewał pieśni arabskie i parał się dziennikarstwem (co prawda – w niewielkiej skali). Szybko wszedł w życie polskiego Orientu, zarówno tutejszych Tatarów, jak i Karaimów, i chociaż do Polski już nigdy nie wrócił, to jego wspomnienia z pobytu i pracy tutaj przetrwały w pamięci członków jego rodziny. W Polsce echo pobytu A. Kherbiego znalazło miejsce we wspomnieniach polskich kolegów i znajomych Algierczyka oraz w stosunkowo licznych fotografiach, dokumentujących jego bliskie stosunki z mieszkańcami naszego kraju. Do swojej ojczyzny zawiózł także pamiątki, w tym kartki pocztowe z Polski, nie tylko z widokami, ale także z reprodukcjami dzieł współczesnej mu sztuki polskiej. Kherbi zmarł w swojej ojczyźnie w 1986 roku.



A. Kherbi. Zmarł w Algierii w 1986 r.

Źródła cytowań

- AAN w Warszawie, Konsulat RP w Marsylii, 292, Katedry polskie za granicą i zagraniczne w Polsce, 1936-1938 [1939-1940], podteczka R189/zagr, z. 1936-1937-1938, Malak ben Nabi, Sprawa o docenturę arabskiego, otrz. 31.5.1938 r. (AAN R189/zagr, 1938: 3)
- AAN w Warszawie, Konsulat RP w Marsylii, 292, Katedry polskie za granicą i zagraniczne w Polsce, 1936-1938 [1939-1940], podteczka R189/zagr, z. 1936-1937-1938, Pismo Konsula Generalnego RP od MSZ z dn. 23.5.1938 r., nr R.189/zagr/1. (AAN R189/zagr, 1938: 1)
- AAN w Warszawie, Konsulat RP w Marsylii, 292, Katedry polskie za granicą i zagraniczne w Polsce, 1936-1938 [1939-1940], podteczka R189/zagr, z. 1936-1937-1938, Pismo MSZ do Konsulatu Generalnego RP w Marsylii z dn. 1.2.1939 r., nr P.I.W.258/2. (AAN R189/zagr, 1939: 2)
- AAN w Warszawie, Konsulat RP w Marsylii, 292, Katedry polskie za granicą i zagraniczne w Polsce, 1936-1938 [1939-1940], podteczka R189/zagr, z. 1936-1937-1938, Pismo otrzymano 18.4.1939, nr 7556. (AAN R189/zagr, 1939: 4)
- AN PAU/PAN Kr¹⁰, K III-7, 11; Lewicki, Marian, Artykuł o Władysławie Kotwiczu..., [b.d.], k. 19. (AN PAU/PAN Kr, K III-7, 11, b.r.: 19)
- AN PAU/PAN Kr, K III-7, 13; Lewicki, Marian, *Historia orientalistyki w Polsce odrodzonej*, [b.d.], k. 146. (AN PAU/PAN Kr, K III-7, 13, b.r.: 146)
- Archiwum Akt Nowych. Pismo z dnia: 11.06.2021, IV.6342.743.2021 z dn. 16-08-2021. (AAN, 2021: 1)
- [brak autora], *Zjazdy orientalistów polskich III – Kraków – 1933 IV – Lwów – 1934 (1934)*, Wilno: Wydawnictwo W. Kotwicz [PTO].
- GILEWSKI, GRZEGORZ (2016), 'Działalność dydaktyczno-naukowa Mohameda Sadyka Beja Agabejzadze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1927–1944, *Przegląd Orientalistyczny*: 3-4, ss. 269-285.
- KHERBI, AHMED (1937), 'Ruch muzułmański w Algierze', *Życie Tatarskie*: 7, ss. 17-19.
- KRYCZYŃSKI, LEON MIRZA (1934), 'Muzyka arabska', *Kurjer Nowogrodzki*, 12.6.1934.
- MAJEWSKI, PIOTR M. (2016), 'Społeczność akademicka 1915–1939', w: Piotr M. Majewski (red.), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1945*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 51–313.

¹⁰ Archiwum Nauki Polskiej Akademii Umiejętności/Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej AN PAU/PAN Kr).

- OLSZOWSKA, KAROLINA WANDA (2018), 'Orientalistyka lwowska i krakowska – dwa ośrodki naukowe oraz ich wzajemne powiązania', *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Historyczne*: 145, ss. 303–316.
- Przegląd Islamski* (1935): 1-2, s. 21.
- 'Przegląd literatury o islamie i Tatarach polskich a rok 1937' (1937), *Przegląd islamski*: 4, ss. 11-17.
- "Rocznik Orientalistyczny" (RO) 1938 t. 14, s. 167.
- Sprawozdanie z działalności Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu J. Piłsudskiego za rok akademicki 1935 – 1936* (1937), Warszawa: [brak wydawcy].
- STRYCHARSKI, STANISŁAW (2007), 'Dniestrowe Wakacje. Wyprawy Dniestrem do Zaleszczyk i Okopów Św. Trójcy', *Awazymyz*:1 (15), ss. 7-9.
- SULIMOWICZ, ANNA (2015), 'Działalność społeczna i edukacyjna Koła Pań Karaïmskich w Haliczu', *Almanach Karaïmski*: 4, ss. 79–100.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Program wykładów na rok akademicki 1927-1928*, Lwów 1927.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Program wykładów na rok akademicki 1928-1929*, Lwów 1928.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Program wykładów na rok akademicki 1929-1930*, Lwów 1929.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Program wykładów na rok akademicki 1930-1931*, Lwów 1930.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Program wykładów na rok akademicki 1931-1932 i Skład Uniwersytetu w latach akademickich 1930/31 i 1931/32*, Lwów 1931.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Program wykładów oraz skład uniwersytetu w roku akademickim 1932/33*, Lwów 1932.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1927/28*, Lwów 1927.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1928/29 i 1929/30*, Lwów 1928.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Skład Uniwersytetu w latach akademickich 1933/34 i 1934/35*, Lwów 1934.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Skład uniwersytetu w roku akademickim 1935/36*, Lwów 1935.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Skład uniwersytetu w roku akademickim 1938/39*, Lwów 1938.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Spis wykładów na rok akademicki 1933/34*, Lwów 1933.
- Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Spis wykładów na rok akademicki 1934/35*, Lwów 1934.

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Spis wykładów na rok akademicki 1935/36*, Lwów 1935.

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Spis wykładów w roku akademickim 1936/37*, Lwów 1936.

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Spis wykładów w roku akademickim 1937/38*, Lwów 1937.

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, *Spis wykładów w roku akademickim 1938/39*, Lwów 1938.

Uniwersytet Warszawski. *Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1935/1936*, Warszawa 1935.

Uniwersytet Warszawski. *Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1936/1937*, Warszawa 1936.

ZABORSKI, ANDRZEJ (2011), 'Koncepcja i praktyka orientalistyki profesora Tadeusza Kowalskiego. Filologie orientalne dawniej i dziś', w: Lidia Sudyka (red.), *Orientalia Commemorativa*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, ss. 15-25.

ZAJĄCZKOWSKI, ANANIASZ (2013), 'Listy do Seraji Szapszała', *Almanach Karaimski*: 2, ss. 65-163.